

Urząd Rady Ministrów  
Premier p. Donald Tusk  
Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się do Pana jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej z pewnym ostrzeżeniem dotyczącym sytuacji na Ukrainie wobec groźby częściowej aneksji jej terytorium przez Federację Rosyjską szczególnie, kiedy na Polsce spoczywa odpowiedzialność za los kraju, którego z własnej woli powołała do życia. Krótko zobrazuję co nastąpi. Rosja znając słabość polityków europejskich, sprytnym fortelem jakim stał się Krym, wykorzystując w swojej grze naiwność mediów zainteresowanych tą sytuacją już odwróciła uwagę opinii publicznej od manewrów wojskowych, które niepozornie są wykonywane na całej długości wschodniej granicy Ukrainy. Wystarczy jeden rozkaz i siły zbrojne Rosji błyskawicznie wkroczą na jej wschodnie tereny, aż do Dniepru. I tak to się stanie. Nim to nastąpi lub gdy się to już stanie, niezależnie od chwili, stworzona zostanie z woli Polski koalicja, która zbrojnie odpowie na ten akt przemocy. Naród ukraiński wyrazi zgodę za utratę półwyspu Krymu, który jest i tak poza jego wpływem, na wojskową pomoc Turcji. Do koalicji przyłączy się Anglia jako gwarant nie naruszalności granic Ukrainy, podpisanego w 1994 r. porozumienia na Węgrzech. Wspólnie oczyszczą ziemię ukraińską od złowrogiego sąsiada, przeganiając hordy rosyjskie hen w głębokie pola moskiewskie. Dla przyszłego bezpieczeństwa samej Ukrainy i ochrony jej wschodnich granic, Polska zwiąże się z Ukrainą unią polityczną zagwarantowaną w obu państwach ich Konstytucją. To spowoduje, że Ukraina stanie się automatycznie częścią Unii Europejskiej. Zbrojny konflikt spowoduje, że spod jarzma rosyjskiego wyzwoli się wiele pomniejszych narodów, które będą wdzięczne narodowi polskiemu za ich istnienie. To co przedstawiam zaświadczam własnym podpisem oraz pieczęcią rodu, którego znak Ciołek przez lat trzydzieści był uwieczniony w godle królestwa polskiego. Więcej informacji na jego temat jest dostępna na stronie internetowej [www.zelichowski.com](http://www.zelichowski.com) lub [www.zelichowski.eu](http://www.zelichowski.eu)

Z poważaniem

Jerzy Zygmunt Żelichowski

Dnia 3 marca 2014 roku.